

POSTANOWIENIE

Dnia 27 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

w sprawie **M. J., D. J. i D. J. 1**

skazanych za popełnienie przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),

w dniu 27 maja 2024 r., kasacji obrońców

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 25 sierpnia 2023 r., VIII Ka 177/23

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 20 października 2022 r., sygn. akt III K 538/22

postanowił:

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadne;**
- 2) zwolnić skazanych od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne;**
- 3) zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu adw. J.S. Kancelaria Adwokacka w B. – kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy) – w tym 23% VAT- tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego D. J. 1;**
- 4) zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu adw. Ł. B. - Kancelaria Adwokacka w B. – kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy) – w tym 23% VAT- tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego D. J.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Białymstoku, wyrokiem z 20 października 2022 r., uznał m.in. M. J. , D. J. i D. J. 1. za winnych popełnienia przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zb. z art. 276 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k., przy czym D. J. 1. popełnił zarzucany mu czyn w ramach powrotu do przestępstwa (art. 64 § 2 k.k.) i wymierzył im kolejno następujące kary pozbawienia wolności: 4 lata, 6 lat i 5 lat; na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł obowiązek solidarnego naprawienia szkody i zadośćuczynienie. Sąd Okręgowy w Białymstoku, po rozpoznaniu apelacji oskarżyciela publicznego i trzech obrońców, wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku z 25 sierpnia 2023 r., zmienił zaskarżone orzeczenie pierwszoinstancyjne w ten sposób, że: uzupełnił opis czynu przypisanego wszystkim trzem oskarżonym o to, że „usiłowali dokonać zaboru mienia w postaci torby z zawartością 13.000 funtów szterlingów tj. 70.070 zł jednak zamiaru tego nie osiągnęli z uwagi na postawę pokrzywdzonego”, w stosunku do M. J. wyeliminował z kwalifikacji prawnej czynu zarzuconego jej art. 275 § 1 k.k. w zb. z art. 276 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k.

Od wyroku Sądu odwoławczego zostały sporządzone i wniesione trzy kasacje, w których sformułowano następujące zarzuty: obrońca M. J. podniósł zarzut rażącego naruszenia prawa procesowego tj. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., art. 6 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady z 9 marca 2016 r. oraz rażącego naruszenia prawa materialnego tj. art. 280 § 1 k.k. i wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, obrońca D. J. 1. podniósł zarzut rażącego naruszenia prawa procesowego tj. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 193 § 1 k.p.k. i wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, obrońca D. J. 1. podniósł zarzut rażącego naruszenia prawa procesowego tj. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. i wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i zażądał uniewinnienia tego skazanego ewentualnie przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na wszystkie trzy kasacje prokurator Prokuratury Rejonowej Białystok – Południe w Białymstoku wniósł o oddalenie ich jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacje były bezzasadne w stopniu oczywistym.

Wbrew stanowisku przedstawionemu przez wszystkich obrońców, uzasadnienie zaskarżonego kasacjami orzeczenia spełniało wymogi z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. W pisemnej argumentacji wyroku zmieniającego orzeczenie pierwszoinstancyjne Sąd odwoławczy odniósł się do wszystkich zarzutów apelacji w bezdyskusyjnie prawidłowy sposób. Wobec właściwych i przekonujących wniosków płynących z uzasadnienia Sądu odwoławczego, wskazane w kasacji naruszenie reguł przeprowadzenia kontroli instancyjnej w istocie było krytyką przyjętych przez orzekające w sprawie Sądy ustaleń faktycznych. Trudno też nie dostrzec, że kasacja stanowiła powtórzenie skarg apelacyjnych oraz że zabrakło w nich argumentów wskazujących na to, iż Sąd Okręgowy w Białymstoku uchybił rażąco obowiązkom spoczywającym na sądzie odwoławczym. Wobec tego, że powielanie na obecnym etapie postępowania prawidłowych argumentów Sądu odwoławczego oraz wyroku Sądu I instancji nie jest rolą Sądu Najwyższego, wypadało odesłać autorów omawianych nadzwyczajnych środków zaskarżenia do uzasadnienia Sądu *ad quem*, natomiast w ramach kontroli kasacyjnej jedynie wzmocnić argumentację w nich zawartą.

Przed wszystkim wskazane przez Sądy obu instancji dowody ze źródeł osobowych oraz rzeczowych były wystarczające do dokonania w tym zakresie prawidłowych ustaleń faktycznych odnośnie czynu zarzucanego trójce skazanych. Z uzasadnienia Sądu odwoławczego wynika, że ustalił on ponad wszelką wątpliwość, iż osoby te, działając na polecenie innego współsprawcy, dokonały rozboju na A. T. , przy czym zanim do tego doszło uzyskały od zleceniodawcy informację o tym, że pokrzywdzony posiada przy sobie znaczną kwotę pieniędzy i podążali za nim podczas jego podróży. Rola M. J. polegała na tym, że udostępniła sprawcom swój samochód a D. J. i D. J. 1. dokonali użycia przemocy i zaboru mienia, powodując u pokrzywdzonego skutki w postaci obrażeń naruszających czynności narządu jego ciała na czas przekraczający 7 dni. Fakt, że współsprawca

nie musi realizować samodzielnie wszystkich znamion penalizowanego czynu podważa twierdzenie obrońcy M. J. , który kwestionuje jej udział w popełnieniu rozboju, natomiast powołany przez tego obrońcę art. 6 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2016/343 z 9 marca 2016 r. nie miał zastosowania w realiach sprawy. Przepis ten dotyczy wzmocnienia niektórych aspektów domniemania niewinności i prawa do obecności na rozprawie w postępowaniu karnym. Zauważyć jednak należało, że przepis ten nie blokuje atrybutu sędziowskiego jakim jest swobodna ocena dowodów, o ile Sąd orzekający proceduje tylko i wyłącznie na zasadach i w trybie określonym w ustawie, a taką ustawą w polskim prawie karnym jest obowiązujący Kodeks postępowania karnego, którego naruszenia przepisów nie wykazał skarżący. Należało też wskazać autorowi kasacji, że wątpliwości, o których mowa w regule *in dubio pro reo*, powinny pojawić się u organu orzekającego, a nie u strony postępowania. W niniejszej sprawie procedujące Sądy nie miały żadnych wątpliwości co do tego, że skazani, w tym M. J. , wypełnili znamiona zarzucanego im czynu zabronionego. Całkowicie bezzasadny był zarzut obrońcy D. J. 1. podważający ustalenie, że to ten skazany widoczny jest na monitoringu. Okoliczność ta była przedmiotem gruntownej analizy Sądu *ad quem*, której wnioski wykluczały, aby na nagraniach był ktokolwiek inny niż D. J. (k. 22 – 24 uzasad. SO). Poglądowi obrońcy D. J. , że kontrola instancyjna przebiegła nieprawidłowo przeczyła drobiazgowa analiza orzeczenia Sądu odwoławczego, które w pełni odpowiadało wymogom płynącym z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Wbrew wywodom kasacji, z uzasadnienia Sądu Okręgowego wynika jasno, że przeanalizował i ocenił wszystkie zarzuty środka odwoławczego i uczynił to nader wyczerpująco. Badanie procedowania Sądu *ad quem* przeprowadzone na etapie postępowania kasacyjnego wykluczyło możliwość uwzględnienia wniesionego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, ponieważ nie ujawniono błędów, które mogłyby zaważyć na dokonanej kontroli instancyjnej. Ocena dokonana na etapie kontroli instancyjnej została przeprowadzona pod względem wewnętrznej spójności dowodów, wzajemnych ich relacji z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak w dyspozytywnej części postanowienia.

[J.J.]

[a]